ROZMAITOŚCI.

We Czwartek Nro 48. 25. Kwietnia 1822.

Postrzeżenia gospodarczo - rolnicze w podróży do Baden w lecie 1821.

(Ciąg dalszy.)

Obszerne maią pole dla praktyki, w samym bowiem Altenburgu iest gospodarstwo rolne i pastewne, iest gorzelnia, browar piwny, są owce hiszpanskie, bydło piękne tyrolokie i fabryka sérow *Strachino* zwanych.

Gospodarstwem rolném kieruie nauczyciel agronomii, ma przeto sposobność łączenia teoryi z praktyką — 800 morgów iest do tego gospodarstwa przyłączonych, lecz dotąd 400 wzięto pod uprawę a drugą połowę zostawiono na pastwisko dla owiec. W cztérechset morgach pod uprawę wziętych prowadzą gospodarstwo holsztynskie działowe (*Koppelwirthschaft*) dla małéy ludnosci i braku robocizny w tamtéy okolicy i całych Węgier przyzwoite z temi poprawami, iakie Thaer w dziele o agronomii proiektował, aby błędne Holsztyńczykow następstwo zbiorów kłosowych poprawić systematem płodozmiennym w działach na zbożowe zbiory wypadaiącyeh, ktoreby przez to w większéy śile przez pastwiska przechodziły — chybiał bowiem Holsztyńczyk, a więcéy ieszcze Meklenburczyk tém, że kilka kłosowych zbóż siał iedno po drugiém, zbiór ziarna i słomy a tém samém i paszy zimowéy umnieyszał i grunt wyśilał a wyśilony dopiéro na kilkoletnie oddawał pastwisko — inaczéy postępuią w Altenburgu, zaczynaią od płodozmiennego gospodarstwa, dział na to przeznaczony głęboko orzą (rygoluią) a to dwoma pługami ieden za drugim idącemi, tym sposobem bowiem bardziéy kruszą ziemię, iak gdyby iednym pługiem wielkim orali, wydobytą martwą ziemię podług systematu Fellenberga wystawiaią na działania powietrza i mocno gnoią — w tak uprawione pole idą:

1ód kartofle lub kukurudza,
2re ięczmień z koniczyną,
3cie koniczyna,
4te mieszanka pasza,
5te ozimina,
6te zboże iare,
7me kartofle w swiéżym gnoiu,
8me ięczmień z trawnémi roślinami, lucerną, esparzettą, lub koniczyną z raygrasem, który się zostaıe, gdy koniczyna ginie — i tak lat kilka zostawiaią na łąkę — na innych działach po kartoflach, lub kukurudzie, sieią zaraz ięczmień z pastewnémi roslinami i na lat kilka zapuszczaią na łąkę, a gdy w którym dziale pożyteczne rośliny trawne zaczynaią rzednieć i ginąć, biorą go na powrót pod płużną uprawę — takich działów iest iuż 24, okopanych topolami włoskiemi lub akacyami obsadzonych — to obsadzenie drzewami służy szczególniéy tamteyszemu gruntowi, gdyż iest lekki a wiatry często panuią. Kukurudze równie, iak kartofle témi samemi okopuią płużkami, przeszedłszy znacznikiem dobrze uprawione pole, sadzą ią w odległości 20 cali w kwadrat i w kwadrat ią okopuią; tym spo-

)(

sobem uprawianą widziałem bardzo piękną. Chmiel w odległości trzech stóp posadzony w kwadrat okopuią także płużkami i tą uprawą tak ułatwiającą pracę znaczne utrzymuią chmielniki. — W téy uprawie teraz szukać należy — odzyskania korzyści, iakie dawniey naszemu kraiowi przynosiła uprawa tytuniu, która teraz śmiertelny cios odebrała — nią zastępywać ową niegdyś tak pożyteczną kulturę, zanim korzystnieysze dla skarbu, łagodnieysze dla rolnictwa kraiowego nastąpi urządzenie.

Nasiona koniczyny, lucerny, esparzetty i raygrasu tak na własną potrzebę, iako i na przedaż zbieraią — naytrudnieyszy iest zbiór nasienia raygrasu, gdyż to łatwo wypada; iak tylko więc doyrzeie, z stoiącéy na polu trawy dzieci rękami ie zrywaią; bo kosząc trawę, nasienieby całkiem wypadło. Wielka szkółka drzew, naywięcéy iaworów akacyy i topoli włoskich, założona iest pięknym kształtem ogrodów angielskich i ta dostarcza drzew do obsadzenia działów. — Akacye teraz sieią podłożywszy pole na zimę, a to w tem samém mieyscu, gdzie ma pozostać i służyć na ogrodzenie działu — do robienia doświadczeń maią wydzielony osobny kawałek pola.

To gospodarstwo iest tém przyzwoitsze dla Altenburga, iż słomy mierżwiastéy bardzo wiele maią z dziesięcin gromadzkich, a tu wielką obfitość paszy zimowéy i letniéy dla bydła i owiec, a przez to wielką ilość nawozu otrzymuią — przy wszystkich stayniach bydlęcych i owczych założone są gnoiówki, gnóy troskliwie polewany przez cały rok leży, aż dopiero na drugi rok w massę przerobiony lub pod kartofle wyważą lub po łąkach go roztrząsaią — gnóy staie się przez to bardzo silny, lecz taki kapitał leży bez użytku rok cały.

Owce hiszpańskie są iednym z naywięcéy interesuiących artykułów w Altenburgu — originalnych i w wysokim stopniu uszlachetnionych w całém państwie 40 tysięcy maią — pierwszy zakład zrobiono w roku 1802 z 15 baranów i tyluż matek, które Xiąże Albert otrzymał z owiec wprost z Hiszpanii sprowadzonych; te w całéy czystości originalnéy rasy zachowane, pomnożyły się do 1600 sztuk; te pod imieniem mannersdorfskiéy rasy na folwarku Farhasbrunn stoią — prócz tych maią ieszcze trzy stada oryginalnych merynosów równie w całéy czystości krwi utrzymanych: rambuillecką, nową hiszpańską, i elektoralną saską; pierwsza pomnożona z 400 sztuk w Rambouillet w r. 1816 kupionych, stoi w Bordacz koło Wizelburga, nowa hiszpańska naypięknieysza i nayszlachetnieysza ze wszystkich, składa się z dwóch transportów, które w r. 1817 i 1818 z saméy Hiszpanii z rasy prawdziwéy Leonskiéy sprowadzono i z ich następstwa elektoralna Saska pochodzi z 300 sztuk, które w r. 1819 Król saski instytutowi Altenburgskiemu odstąpił. Wszystkie te trzy rasy w całéy czystości utrzymuią i od wszelkiego zmieszania troskliwie chronią; tym sposobem iuż do kilku tysięcy oryginalnych merynosów przyszło — inne stada są uszlachetnione w wysokim stopniu; zawsze bowiem tego trzymaią się prawidła, aby przymuszać tylko barany oryginalne czystéy krwi tak z oyczystéy, iako i z macierzystéy strony, a co iest iedną drogą, iaką uszlachetnienie owiec hiszpańskich postępować powinno, i którą tylko iedną przyyść można do pewnéy stałéy rasy, przypuszczaiąc zaś barany mieszane, łatwo w późnieyszych pokoleniach uszlachetnienie cofnąć się może; kto tylko więc uszlachetniać zamyśla kraiowe owce, ten lub zawsze oryginalnemi merynosami odświeżać, lub z początku zaraz kilka matek oryginalnych i stosowną ilość baranów także oryginalnych nieposzlakowanéy procedencyi nabyć i to stadko osobno z wielką ostrożnością u-

trzymywać powinien, aby się krew mniéy czysta nie wkradła; każde bowiem zaniedbanie bardzo złe może ściągnąć skutki.

Wśród pastwisk stoią owczarnie murowane, iasne i wysokie, zawsze czysto i grubo wysłane — wśród pastwisk ie stawiaią, aby przy naymnieyszym dészczu chronić można owce, nic im bowiem bardziéy nie szkodzi nad wilgoć — i wsród lata więc, gdy dészcze padaią, karmią owce sianem i słomą a tylko w pogodne suche czasy ie pasą — znaczne zapasy siana i słomy znayduią się koło każdéy owczarni, aby nigdy na suchéy karmie nie brakowało.

Uważano, iż za częste zmoknienie owiec, któremu przy oddalonych od pastwiska owczarniach a nagłych i częstych dészczach owce podpadaią, nawet bez obcéy zarazy, może ie nabawić krostami, które niebespieczną są dla nich chorobą — ieżeli pomimo wszelkich ostrożności w iaki oddział ta choroba się wkradnie, tak postępuią: — nim strzyż nastąpi, biorą 3 kwarty wody, kładą w nią 6 łutów tytuniu przez pół godziny mocno gotuią, wyrzucaią potém tytuń, kładą w tę samę wodę:

1/2 łuta salmiaku,
1 łut terpentynowego oleyku,
1/2 drachmy *mercurii sublimati corrosivi*, i to ieszcze raz trochę przegotuią — tą essencyią kawałkiem płótna napuszczaią krosty, gdzie się pokażą.

Skoro zaś ostrzygą owce, natychmiast przystępuią do radykalnéy kuracyi i następuiący ług robią.

W 45 garcach wody 6 funtów tytuniu przez pół podziny mocno gotuią, wyrzucaią tytuń, cedzą wodę, daią do wycedzonéy

1/2 funta salmiaku,
4 funty niegaszonego wapna i znowu gotuią przez pół godziny i pilnie mieszaią odstawiaia od ognia, a gdy woda przestanie kipić, dodaią:
2 funty oleiu terpentynowego,
1 łut *mercurii sublimati corrosivi* wymieszaią dobrze, a gdy wychłódnie, wléwaią w kadź i w niey owce iedne po drugiéy kąpią i myią, każdą wsadza ieden w ten ług aż po głowę, drugi iedną ręką zasłania iéy oczy, a drugą płótnem całą głowę wymywa tak, aby do ócz nie zaszło — po téy kąpieli wsadzaią owce w drugą próżną kadź, aby z niéy ściekło, — ściskaią potém owce w ciasném mieyscu w stayni, aby się spociły i przez dwa dni w wieczór daią im kwiat śiarczany, aby materyą wewnętrznę za pomocą transpiracyi wyrzuciły na wierzch i w 8 dni tę kąpieł powtarzaią.

Ten sposób kuracyi tu wypisałem, iest bowinm odmiennym od tego, iaki Thaer i Petry podaią, a téy choroby w naszym kraiu przy częstych deszczach i wilgociach naybardziéy obawiać się potrzeba.

Jagnięta strzegą naybardziéy od przeziębienia — zimno ciągłe i stałe tak innym zwierzętom, iak i owcom nie szkodzi, lecz przeyście nagłe z ciepła do zimna szkodzi wszystkim, a naybardziéy delikatnym iagniętom hiszpańskim i sprawia tak niebezpieczną biegunkę — w zimne poranki nie otwieraią raptem drzwi staiennych, lecz z wolna zewnętrzne chłodne powietrze wpuszczaią, nawet w stayni nie zmnieyszaią raptownie i na długi czas liczby owiec w chłodne czasy, gdyż i to oziębia staynię; lecz gdy w taki czas wypędzaią matki na paszę, zapędzaią iagnięta do mnieyszéy staienki — nakoniec gdy matki z paszy, lub od wody wracaią, nie przypuszczaią zaraz iagniąt do nich, aby zimnych doiek się nietykały — gdzież takie ostrożności są potrzebnieysze, iak u nas, gdzie tak częste i raptowne są zmiany powietrza?

Ospę owczą szczepią regularnie w rok i dla utrzymania materyi dobréy i świeżéy ciągle po kilka owiec szczepionych maią i z tych przenoszą na inne aż do czasu, w którym ogólne następuie szczepienie iagniąt.

Tak w tych, iako i w innych cho-

)(2

robach nauczyciel weterynaryi zawsze na radę wzywany bywa, a tak i w tém przedmiocie uczniowie instytutu maią sposobność połączenia teoryi z praktyką.

Czyniono doświadczenia z całoroczném hodowaniem owiec hiszpańskich na stayni, sianem i słomą — przez półtrzecia roku tak hodowane owce były czérstwe, zdrowe i tak odwykły od paszy, że ich wygonić ze stayni niepodobném było, wełna nic na tém nie cierpiała; uznano, iż to iest naypewnieyszy sposób zapobieżenia wszelkim chorobóm, lecz iest trudne i kosztowne, daleko kosztownieysze, niżeli innego bydła które zieloną karmę przyymuie, a dla owiec ią suszyć potrzeba.

Corocznie w Wrześniu znaczną ilość owiec przez licytacyą sprzedaią, lecz i w ciągu roku przez prenumeratę kupować można, w czém dyrekcya z naywiększą postępuie otwartością; wyznaczywszy rasę, lub stopień uszlachetnienia, można bydź pewnym naywiększéy rzetelności.

Zubożenie Galicyi nie dozwala myśleć o prędkiém rozszerzeniu owiec hiszpańskich, które teraz naypewnieyszym dla stałego lądu Europy stały się artykułem dochodu. — Ktoby iednak mógł mały podnieść wydatek i chciał ie zaprowadzić, powinien postępować drogą uszlachetnienia, lecz obok tego kilka matek i baranów czystéy rasy oryginalnéy utrzymywać i te od wszelkiéy strzedz mieszaniny, aby zawsze miał barany oryginalnéy rasy; do nabycia tych, instytut Altenburski naypewnieyszą otwiéra drogę — przedaż ciękiéy wełny będzie ieszcze przez długi czas trudną, tu bowiem ani iarmarków, ani wełny, ani kupców nawet prawdziwych nie ma, lecz ci by się za rozszérzeniem owiec znalezli.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Z Paryża. — Zapusty tegoroczne były bardzo wesołe; po teatrach grywano krotofile iedne po drugiéy: komicznieysze sztuki Moliera z dodatkami do pory czasu zastosowanemi, ubawiały publiczność. We wszystkich dzielnicach Stolicy naszéy, pootwierano balowe saie, które nayozdobniéy i naygustowniéy urządzone i suto oświecone były, a masek zwiiało się pełno na mieyscach publicznych; wszakże dzienniki liberalne zaprzeczały wszelką wesołość. Właśnie w Paryżu, więcéy iak gdzieindziéy, znayduie się mnóstwo ludzi, którzy sprawami oyczystémi mało się zaymuią i tego są przekonania, że do ich szczęścia nic więcéy im nie pozostaie, iak aby tyle zarobić mogli, ile ich wymagaia potrzeby. Zato też owe dzienniki wynurzyły życzenie swoie, iżby iuż przecie należało zarzucić te dziecinne uciechy przebierania się w maski i wieszania na siebie bez żadnego celu fałszywych stroiów, zwłaszcza że zwyczay ten z czasów barbarzyństwa pochodzący, dla oświeconego narodu nie przystoi; z tem wszystkiém uwagi ich do tegorocznych przynaymniéy zapust nie miały żadnego wpływu; A rzeźnicy równie iak dawnemi laty prowadzili znowu i teraz z wszelką okazałością karmnego wołu przez miasto; przy tem iak zwyczaynie pili porządnie i w publicznych domach zgromadzali się. — Pierwszy raz w tym roku otworzono bale w nowey sali Opery, na które, tyle uczęszczano, iak na pospolite, pomimo, że się dopiéro o północy zaczynały i że prawie zupełnie na nich nie tańcuią; Wielkim ciężarem dla skarbu iest wspieranie głównych Paryzkich teatrów. Dla opery dodaie rząd corocznie 120,000 franków, dla pierwszego teatru, Théatre français 60,000 a dla drugiego 30, do 40,000; ponieważ, iak mowią inaczéyby się nie utrzymały. Nowy teatr Gymnase dramatique wzniósł się bardzo znacznie; wszakże doskonała komika trafnego Perleta, któren ćmi Bruneta i Potiera: nie pomału przyczynia się do tego; talent iego okazany dla komiki w *Comedien d'Etampes* i innych dla tego teatru umyślnie zrobionych sztukach, nie zostawia nic, lub bardzo mało do życzenia. Chciał go też pierwszy Théatre francais zwabić do siebie do ròl służalców, atoli Perlet, woli na swoiéy scenie bydź pierwszym, niż na głównéy piątym, lub szóstym w porządku. żadnéy więc nie okazuie chęci, póyść za tem wezwaniem, zwłaszcza, że Gymnase dramatique chociaż do teatrów mnieyszych należy, onemuż 30,000 franków pensyi wypłaca. Mała Leontina Fay ściągała przez czas dosyć długi, bo przez dobre półroku liczną bardzo publiczność do tego teatru; umyślnie dla niéy kilka sztuk napisano, iako to: *La politesse, le mariage enfantin* — lecz rodzice wiedząc pewnie z doświadczenia, że publiczność francuzką należy draźnić, lecz nie nasycać, odebrali ią od teatru i zapewnie ieździeć z nią będą po świecie, iak iuż raz uczynili; tym sposobem zapewnili się, iż gdy powrócą do Paryża, będą mieć znowu napływ, iak do iakiéy nowości.

Redakcyą F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.